

DZIENNIK KIJOWSKI

Nr 2

(225)

styczeń

2004

Istnieje od roku 1906

Pismo społeczne, ekonomiczne i literackie



AKTUALNOŚCI

„Rok Polski”
bez polityki

POCZTA

Czytelnicy piszą

POLONIA

Weszła w życie
ustawa
o repatriacji

W numerze

„Datę inauguracji Roku Polski na Ukrainie już wyznaczaliśmy na 30 marca w Kijowie. Rozpocznie go koncert muzyki Henryka Góreckiego w wykonaniu Narodowej Orkiestry Symfonicznej z Katowic.” • 2

15-lecie założenia grupy weteranów Wojska Polskiego w Białej Cerkwi nie odbyło się. Spytacie: z jakich powodów? Pozwolę sobie przypomnieć genezę powiązanych z tym wydarzeń... Pytanie: Jak z obietnicą Pana „Borda” i S. Kostecznego – zbadać sytuację w Białej Cerkwi? • 5

1 stycznia 2004 r. weszła w życie nowa ustawa o repatriacji, która dostosowuje sprawy związane z powrotami Polaków ze Wschodu do ustawy o cudzoziemcach. • 2

2004 – ROK POLSKI NA UKRAINIE



Uczestnicy kKonferencji pt. „Ukraina, Polska: partnerstwo strategiczne w nowej Europie”.
Od prawej: Mirosław Popowicz, Janusz Onyszkiewicz, Jurij Donskoj

Partnerstwo a nowe realia

2004 rok został proklamowany Rokiem Polski na Ukrainie. Oficjalna inauguracja Roku Polski ma odbyć się w kwietniu, zaś pierwszym jego przedsięwzięciem na szerszą skalę okazała się Międzynarodowa Konferencja pt. „Ukraina, Polska: partnerstwo strategiczne w nowej Europie”. Konferencja odbyła się 23-24 stycznia, czyli mniej niż na 100 dni przed 1-m maja, kiedy to Polska stanie się pełnoprawnym członkiem UE.

Zasadniczym pytaniem obrad była próba analizy wszystkich „za” i „przeciw” w kontekście tych nowych realiów dla partnerstwa strategicznego obu kra-

jów. Program konferencji poruszył cały szereg związanych z tym kwestii, w tym politycznych, gospodarczych, humanitarnych. W obradach uczestniczyli parlamentarzyści, dygnitarze, dyplomaci, politolodzy i socjolodzy, przedstawiciele organizacji pozarządowych i mass mediów.

Głównymi moderatorami tego forum byli szefowie pozarządowych organizacji – organizatorzy konferencji Borys Tarasiuk (Instytut Współpracy Euroatlantyckiej), b. minister spraw zagranicznych Ukrainy, i Janusz Onyszkiewicz, b. minister obrony narodowej RP (Centrum Sto-

sunków Międzynarodowych). Wystąpienia na sześciu panelach w ciągu dwóch dni wygłosili takie znane osobistości, jak wspomniani powyżej Borys Tarasiuk i Janusz Onyszkiewicz oraz Zdzisław Najder, Marek Ziółkowski, Jerzy Kozakiewicz, Henryk Wujec, Henadij Udowenko, Mirosław Popowicz i wielu, wielu innych. W bloku kwestii politycznych ze strony ukraińskiej nie brakowało krytyki wobec władz i co do toczącej się dyskusji wokół reformy konstytucyjnej. Nic dziwnego, ponieważ na konferencji stronę ukraińską reprezentowała głównie opozycja.

Ciąg dalszy na str. 3

Pani Anna rozpoczęła epokę kobiet



24 stycznia br. w Pałacu Kultury „Ukraina” odbyło się święto na cześć zwycięzców I Ogólnoukraińskiego Biznes-Konkursu „Faworyt Olimpu 2003”. Startowano w następujących nominacjach: „Mały biznes”, „Reputacja”, „Nowa jakość życia”, „Internet projekt”, „Kierownik roku” i innych.

Główną nagrodę w nominacji „Współpraca międzynarodowa” zdobyła Radca Handlowy RP, Minister Pełnomocny Anna Skowrońska-Łuczyńska.

Wieczór prowadzili: gwiazda telewizji ukraińskiej Katia Winogradowa oraz znany astrolog Paweł Głoba. Jako że pani Skowrońska-Łuczyńska jest Wodnikiem, najpopularniejszy kijowski astrolog powiedział, iż kobiety-Wodnicy są unikalne i niepowtarzalne. Właśnie one podpowiadają mężczyznom, co należy robić, a mężczyźni im ufają. Reasumując, Głoba wyraził życzenie, aby Pani Minister rozpoczęła epokę kobiet na „Olimpie”.

Eugeniusz KLIMAKIN



Anna
Skowrońska-
Łuczyńska

Ukraina-Europa

Trzydniowy pobyt Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, przewodniczącego Europejskiej Komisji Sejmu RP Józefa Oleksego w Kijowie (w połowie stycznia br.) był niezwykle pracowity: spotkania w Radzie Najwyższej Ukrainy, w ministerstwach, spotkania z politykami i z dziennikarzami. W trakcie jednego z tych ostatnich nasz kolega po piórze, Anatolij Marcinowski z gazety „Hołos Ukrainy”, zadał Panu Oleksemu bardzo interesujące pytanie:

Czy są to tylko puste słowa?



– Co, zdaniem Pana, jest w chwili obecnej najbardziej ważne dla realizacji europejskiego wyboru Ukrainy?

– Z jednej strony, dla Ukrainy bardzo ważną sprawą jest polityczne poparcie ze strony Zachodu dla jej eurointegracyjnych dążeń, a z drugiej – poważne reformy wewnętrzne. Już obecnie, niezależnie od daty hipotetycznego wstąpienia do UE, należy umacniać zasady gospodarki rynkowej, stosować te zasady w procesach prywatyzacji, zachęcać do zdrowej

konkurencji, postępowego mendedmentu, tworzyć warunki do wolnego przepływu ludzi, towarów, usług i kapitałów.

I niezwykle ważne jest to, by dostosować prawodawstwo państwowe do norm europejskich, co należy aktywnie czynić już w chwili obecnej. W Polsce ten proces trwał 10 lat, a kiedy go rozpoczynaliśmy, to staliśmy wobec perspektywy zmiany 7000 państwowych standardów. Ukraina, jak mi powiedziałano w Radzie Najwyższej, będzie musiała ich zmienić 5000.

Nie wiem, dlaczego mniej niż my... W każdym bądź razie to wielka praca.

Oprócz tego konieczna jest kampania w celu stworzenia dodatniego wizerunku Ukrainy na Zachodzie. I w końcu – potrzebna jest wewnętrzna jedność w kwestii europejskiego wyboru. Mówiąc szczerze, nie jestem jeszcze pewien, czy ona już istnieje w ukraińskim społeczeństwie, w jego kręgach politycznych i socjalnych. A to jest bardzo ważne. Bowiem w Europie wszystko dobrze widzą i są w stanie ocenić, czy jest to prawdziwy europejski wybór czy są to tylko puste słowa.

Wieści polonijne

■ Weszła w życie ustawa o repatriacji

1 stycznia 2004 r. weszła w życie nowa ustawa o repatriacji, która dostosowuje sprawy związane z powrotami Polaków ze Wschodu do ustawy o cudzoziemcach. Według nowej ustawy, prawo otrzymania polskich wiz repatriacyjnych mają tylko te osoby, które mieszkały na stałe w azjatyckiej części byłego ZSRR. Ustawa nie dotyczy zatem m.in. repatriantów z Białorusi i Ukrainy. Przyjmując ten zapis, parlamentarzyści uznali, że Polaki nie stać w tej chwili na rozszerzenie zakresu podmiotowego repatriacji.

■ Polonia w USA lobbuje za zwiększeniem pomocy dla Polski

Działacze Polonii amerykańskiej, zorganizowani w tzw. Komitetach Akcji Politycznej (ang. PAC's), rozpoczęli kampanię nacisku na władze USA, aby przekonać je do zwiększenia pomocy finansowej dla Polski. W liście do senatorów, przypominając o zaangażowaniu Polski w Iraku, za które Polska płaci m.in. pogorszeniem stosunków z mocarstwami Unii Europejskiej, apeluje się o zwiększenie obecnej pomocy z budżetu Pentagonu, z tzw. Funduszu Pomocy Wojskowej (RP).

■ Polonia walczy o zniesienie wiz do USA dla Polaków

Na kilka dni przed wizytą prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego w USA wychodzący w Nowym Jorku polonijny "Nowy Dziennik" rozpoczął akcję nacisków na rząd amerykański, aby zniósł wizy wjazdowe do USA dla Polaków.

Jednak administracja USA - jak dowiaduje się PAP - jest nadal nieustępliwa w tej sprawie, odmawiając nawet zmniejszenia wysokich opłat wizowych. "Nowy Dziennik", największa polskojęzyczna gazeta w USA, wezwał swoich czytelników do pisania listów, e-maili i telefonowania do lokalnych polityków oraz do Białego Domu z żądaniem zniesienia wiz.

■ Polonijne Igrzyska Zimowe „Beskidy 2004”

W dniach od 28 lutego do 3 marca 2004 roku odbędą się w Szczyrku, Bielsku Białym i Wiśle Polonijne Igrzyska Zimowe.

Przyjazd i zakwaterowanie zawodników organizatorzy przewidują już 27 marca br. W programie zawodów m.in. biegi narciarskie dla kobiet 3 km i dla mężczyzn 5 km, slalom kobiet i mężczyzn w snowboardzie, narciarstwo alpejskie - slalom kobiet i mężczyzn, w którym wezmą również udział polscy olimpijczycy, łyżwiarstwo, saneczkarstwo, biathlon lunczyczny.

W programie przewidziano również defiladę ekip, widowiska regionalne, koncert zespołu: "Gwiazda Wieczoru", pokaz sztucznych ogni, spotkanie zaproszonych gości z uczestnikami Igrzysk, występy kapeli ludowej, wystawę trofeów sportowych i znaczków pocztowych olimpijczyków. Uroczyste zakończenie Polonijnych Igrzysk Zimowych odbędzie się w Wiśle, gdzie ogłoszone zostaną wyniki Igrzysk, koncert zespołów regionalnych.

■ Polak najlepszym informatykiem na świecie

Mamy najlepszych informatyków nie tylko zespołowo, ale i indywidualnie: Tomasz Czajka wygrał w Uncasville w Stanach Zjednoczonych prestiżowy, światowy konkurs indywidualny TopCoder.

Poinformował o tym Andrzej Gąsienica-Samek, jeden z trzech Polaków, którzy wygrali w marcu tego roku zespołowe światowe zawody w programowaniu komputerowym. Zespół stanowili: Tomasz Czajka, Andrzej Gąsienica-Samek i Krzysztof Olnak - wtedy studenci informatyki UW.

Informacja z serwisu "Polska - Polacy"

Elementy polskie

Rodowody luminarzy

Pod koniec grudnia ubiegłego roku w kijowskim Muzeum Marii Żankowickiej odbyły się Dziesiąte Czytania Naukowe. Temat jubileuszowych Czytań - „Rodowody działaczy kultury ukraińskiej”.

Rezultaty badań nad tekstami, prac w archiwach na temat ukraińskich rodowodów Łysenkiw, Hruszewskich, Tobilewycziw, Rewuckich, Łypkiwskich, Doroszenkiw zostały ogłoszone w referatach wybitnych znawców sztuki i teatrologów młodszego pokolenia.

Materiały teatrologów N. Babansoj, T. Kinzerskoj, H. Łemeszczenko na temat: „O rodowodzie Adamsowskich”, „Kwestia rodowodu ukraińskiej artystki Jefrosynji Zarnickoj”, „Polski element w biografii i twórczości działaczy ukraińskiego teatru” opowiadają o ukraińsko-polskich rodach, które wzbogaciły artystyczny spadek przeszłości, sprzyjały rozwojowi międzyrodowodowych stosunków.

W ramach Czytań odbyła się prezentacja książki „Cienie niezapomnianych przodków” Konstiantyna Łypkiwskiego. Są to wspomnienia o sławnym rodzie Łypkiwskich-Osmiałowskich, przedstawiciele którego swoją działalnością społeczną i artystyczną ubogacili i nadal ubogacają kulturę ukraińskiego narodu.

H. ŁEMESZCZENKO

W duchu sprawiedliwości

Szacunek i pamięć

W dniach 22-23 stycznia 2004 roku w Kijowie, z inicjatywy Ukraińskiego Związku Byłych Ofiar Nazizmu, odbyła się narada prezesów organizacji społecznych Białorusi, Polski, Rosji, Ukrainy, Czech, poświęcona aktualnym problemom ochrony interesów ofiar prześladowań nacjonalistycznych (nazi-stowskich). Stała się ona kontynuacją tych dialogów, które regularnie toczyły się w ostatnim czasie zarówno w formacie dwustronnym, jak i wielostronnym.

Uczestnicy narady rozpatrzyli problemy dotyczące różnych aspektów socjalnych ochrony interesów ofiar prześladowań nacjonalistycznych, w tym rozwiązania problemu sprawiedliwych wypłat wszystkim kategoriom ofiar prześladowań.

Rozpatrywano możliwości kontynuacji działalności fundacji wzajemnego zrozumienia i pojednania (po zakończeniu wypłat niemieckich i austriackich), kwestie dotyczące realizacji programów humanitarnych pomocy ofiarom, upamiętnienia ich życiowego czynu, przekazania sztafety patriotyzmu młodemu pokoleniu oraz przygotowań do obchodów 60-lecia zwycięstwa nad Niemcami faszystowskimi w drugiej wojnie światowej.

Zaznaczono, że obecnie w krajach Centralnej i Wschodniej Europy zamieszkuje ponad 1,2 mln ofiar prześladowań nacjonalistycznych. Są to świadkowie historii, miłujący pokój obywatele, stanowiący szczególną kategorię faktycznych uczestników wojny, co

wymaga nadzwyczaj delikatnego podejścia oraz szczególnej uwagi wobec każdego z nich.

Faktem o znaczeniu politycznym i społecznym stała się realizacja wypłat niemieckich i austriackich. Wypłaty, rozpoczęte latem 2001 roku, powinny być zakończone do maja 2005 roku.

W naradzie uczestniczyli przedstawiciele największych organizacji polskich, skupiających ofiary prześladowań nazistowskich. Wśród gospodarzy - organizatorów narady - była członek Zarządu UZBON Nadieżda Slesariewa-Wiktorowska oraz członek Zarządu Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego im. A. Mickiewicza w Kijowie.

KOS

Z ostatniej chwili

„ROK POLSKI” bez polityki

W Ambasadzie RP w Kijowie 31 stycznia br. odbyła się konferencja prasowa Ministrów Kultury Ukrainy i Polski - Jurja Boguckiego i Waldemara Dąbrowskiego, poświęcona Roku Polski na Ukrainie. Minister Dąbrowski opowiedział o swoich negocjacjach w tej sprawie z przewodniczącym Komitetu Obchodów Roku Polskiego na Ukrainie wicepremierem Dmytrem Tabacznikiem.

„Rok Polski na Ukrainie - powiedział minister Dąbrowski - ma być panoramiczną projekcją tego, co jest dzisiaj szczególnie ważne w rzeczywistości polskiej. Mamy już cały katalog przedsięwzięć nie tylko kulturowych, lecz i naukowych, gospodarczych, turystycznych. Tym razem oczekujemy aktywnego uczestnictwa instytucji nie tylko państwowych, lecz i pozarządowych. Zależy nam na tym, żeby pokazać, co to znaczy Polska, na poziomie regionalnym i lokalnym. Trzeba uczynić wszystko, aby w końcu tego roku można było powiedzieć, że mamy nową jakość w stosunkach polsko-ukraińskich”.

Za dwa tygodnie - kontynuował Minister Kultury Polski - razem ze stroną ukraińską będziemy w stanie przedstawić szczegółowy program Roku Polskiego. Datę inauguracji Roku Polski na Ukrainie już wyznaczaliśmy na 30 marca w Kijowie. Rozpocznie go koncert muzyki Henryka Góreckiego w wykonaniu Narodowej Orkiestry Symfonicznej z Katowic. Delegacja polska spotkała się z życzliwością ze strony premiera Ukrainy Janukowycza i jego ministrów.

Ze swojej strony Minister Kultury Ukrainy Jurij Bogucki powiedział, że Rok Polski na Ukrainie nie rozpoczyna się z czystej kartki, bo już są realizowane twórcze inicjatywy ukraińsko-polskie. A są to, przede wszystkim, coroczne festiwale kultury ukraińskiej w Polsce i polskiej na Ukrainie. Imprezy te organizują Ukraińcy w Polsce i Polacy na Ukrainie. W tym roku

odbędzie się już piąty z kolei Festiwal Kultury Polskiej na Ukrainie. Także zaplanowane w tym roku otwarcie Muzeum Juliusza Słowackiego w Krzemieńcu (na koszt polski) będzie ważnym momentem naszej współpracy kulturowej.

Rada Miejska Kijowa postanowiła postawić pomnik Juliusza Słowackiego w centrum stolicy, nieopodal kościoła rzymskokatolickiego pod wezwaniem św. Aleksandra. Minister Kultury Ukrainy podziękował ministrowi kultury Polski za to, że ten odnalazł finanse z budżetu na warsztaty twórcze ukraińskiej młodzieży w Polsce. Jurij Bogucki wyraził nadzieję, że Rok Polski na Ukrainie jeszcze bardziej zbliży nasze narody. Szczególną uwagę pan minister poświęcił rozwojowi agroturystyki oraz kwestiom wzajemnej restytucji przedmiotów i dzieł kultury i sztuki. Tu w grę wchodzi ustawodawstwo obu krajów, lecz - jego zdaniem - Rok Polski przyczyni się do pozytywnego rozwiązania kwestii spornych.

Minister Kultury Polski Dąbrowski na pytanie dziennikarza Radio „Swoboda” - „Jakim celem politycznym ma służyć Rok Polski na Ukrainie?” - odpowiedział, że uczyni wszystko, żeby Rok ten nie został instrumentalnie wykorzystany przez polityków. Kultura stoi ponad polityką. Polityka żywi się codziennością, a prawdziwa kultura stoi ponad czasem. Rok Polski na Ukrainie będzie odbywał się w taki sposób, jak miało to miejsce w Austrii, Hiszpanii lub Szwecji. Politycy mogą tylko towarzyszyć imprezom kulturalnym, ale nie wpływać na nie.

Minister Kultury Ukrainy Bogucki na pytanie, kiedy zostanie oddany bezprawnie zagarnięty w roku 1935 kościół św. Mikołaja w Kijowie, odpowiedział, że dzisiaj w gmachu kościoła mieści się Narodowy Dom Muzyki Organowej. Dlatego też przed tym, jak świątynia zostanie oddana katolikom, Rada Miejska szuka wariantów, żeby

zespół artystyczny nie został wyrzucony na bruk.

Na pytanie autora tego tekstu, co do fatalnego stanu cmentarzy polskich na Ukrainie i możliwości rozpoczęcia, choćby częściowego, porządkowania grobów polskich (nierzadko osób zasłużonych dla narodu polskiego) - minister Dąbrowski odpowiedział: „Stosunek do grobów swego narodu lub innych narodów, zamieszkałych w danym kraju jest sprawą bardzo poważną. W Polsce też nie jesteśmy bezgrzeszni w sprawie cmentarzy. Próbuje wpajać szacunek młodym Polakom do śladów obecności niemieckiej, rosyjskiej lub żydowskiej. Sprawy porządkowania cmentarzy nie da się załatwić incydentalnie, przy okazji jakiejś akcji. Jestem przekonany, że gdy tylko społeczność lokalna na Ukrainie da sobie radę z własnymi problemami, to zajmie się grobami polskimi.

Ministrowie kultury Polski i Ukrainy obiecali, że w ramach Roku Polskiego zostanie rozpatrzona sprawa zwrotu Biblioteki Ossolineum, która znajduje się we Lwowie.

Eugeniusz
TUZOW-LUBAŃSKI

KNKSP "Zgoda"
zaprasza na imprezę
"Henryk Siemiradzki -
światowej sławy
polski artysta-malarz
(1843-1902)".

Impreza odbędzie się
8 lutego 2004 roku
w pomieszczeniu
Biblioteki
im. A. Mickiewicza
(Kijów, ul. I. Franki 16/1)
o godz. 14.00.
Imprezę prowadzi
Wiktoria Radik

Ciąg dalszy ze str. 1

W pewnym sensie wykorzystania ona trybunę konferencji dla prezentacji swojej pozycji (Borys Tarasiuk, Henadij Udowenko, Wiaczesław Kirilenko, Ilko Kuczeriw). Natomiast prezes Forum Polsko-Ukraińskiego, Henryk Wujec, przyznając rację opozycji ukraińskiej w niektórych punktach, skrytykował też i jej działania, zwłaszcza pogromowe akcje „Precz z Kuczma” „przeciwko prawnie wybranemu prezydentowi Ukrainy”. Dyrektor programów Instytutu Spraw Społecznych w Warszawie, Jacek Kucharczyk, także jedną z zasadniczych potrzeb dla rozbudowy demokracji i stabilności na Ukrainie nazwał „potrzebę budowania konsensusu ponad podziałami”.

Minister Janusz Onyszkiewicz apelował do przedstawicieli ze Wschodu Ukrainy, żeby wypowiedzieli się na tematy polityczne ponieważ „opinie Lwowa i Kijowa znamy dokładnie”, jak powiedział. Odezwał się tylko dr Robert Chorolski z Charkowa (Narodowa Akademia Prawna im. Jarosława Mądrego), akcentując uwagę obecnych na odmienności Wschodu Ukrainy, co do tożsamości, mentalności, tradycji i ujęć historycznych.

Decyduje gospodarka

Prawie wszyscy prelegenci popierali aspiracje Ukrainy do jej członkostwa i w UE, i w NATO. Podkreślano jednak, że fundamentem, przede wszystkim, ma być gospodarka. Na plenerze poświęconym sprawom gospodarczym umiarkowanie, bez wiecowego zapału omawiane były te tematy. „Obecnie mamy na Ukrainie do czynienia z dosyć korzystną sytuacją gospodarczą, z bardzo wysokim wzrostem gospodarczym – mówiła dr Małgorzata Jakubiak z Centrum Badań Socjalnych i Ekonomicznych Badań CASE (Polska) – ten wzrost na pewno się utrzyma, przynajmniej przez najbliższe 2 lata. Wiele z reform już dokonano... Obecnie, moim zdaniem, priorytetem mogłoby być poprawienie klimatu inwestycyjnego. Mam tu na uwadze stabil-

2004 – ROK POLSKI NA UKRAINIE

PARTNERSTWO a nowe realia

ne otoczenie gospodarcze, mniejszą biurokrację, mniejszą ingerencję państwa w decyzje ekonomiczne w tym małych przedsiębiorstwach, wielce przejrzyste przepisy, jeżeli chodzi o prywatyzację, ponieważ przecież nie wszyscy mają równy dostęp do obiektów prywatyzacyjnych. Wszystkie te posunięcia będą sprzyjać długoo-

cznych, który powiedział, że sprawy dotyczące integracji europejskiej są zbyt ważne, by można je oddać jedynie w ręce polityków.

Nie samym chlebem

Ciekawym blokiem omawianych kwestii były relacje Ukrainy i Polski w sferze humanitarnej. Poruszając ten temat eks-Amba-

jeszcze „za czasów sowieckich i PRL-u” docierało radio polskie i telewizja, polska książka i polskie media. „Парадоксальним чином, на моє глибоке переконання, чим раз менше людей в Україні знає польську мову на масовому, побутовому рівні – мовил – особливо це стосується молоді. Вже навіть



Z wystąpienia
Zdzisława Najdera

I tu mój apel do Was, Ukraińców: przypominajcie politykom polskim, że nikt ich nie zastąpi w zadaniu o wschodnie kresy (używam świadomie tego słowa) Unii Europejskiej i o jej bezpośrednie sąsiedztwo. W staraniu o spokój, bezpieczeństwo i rozwój w kierunku ładu demokratycznego. To nie dlatego, że przypisujemy sobie jakieś specjalne znaczenie czy misję. Taka jest rzeczywistość historyczna i geograficzna. Taka jest nasza moralna odpowiedzialność za przeszłość i przyszłość.



kresowemu rozwojowi Ukrainy, a także lepszemu postrzeganiu Ukrainy przez UE”. Jednocześnie dr Małgorzata Jakubiak zauważyła, że trudnym do pogodzenia jest fakt jednoczesnego deklarowania zacieśnienia współpracy z krajami unijnymi i podpisywania deklaracji o współpracy z Rosją o utworzeniu strefy wolnego handlu z prawdopodobieństwem utworzenia w przyszłości unii monetarnej.

Ten cytat udowadnia, że można bez hysterii, malkontentstwa i żółci, czy też bez cikliwej gloryfikacji, konstruktywnie omawiać trudne zagadnienia. Nie mogę tu nie wspomnieć uwagi jednego z uczestników plenerów polity-

sador RP na Ukrainie, profesor Jerzy Kozakiewicz, mówił, że „takie transformacje ustrojowe, jakie przeżywamy teraz, nie są dobre dla kultury. Trzeba brać pod uwagę, że czasy są ciężkie. Primum vivere, deinde philosophari!” (Najpierw żyć a już potem filozofować – red.)... „Ale to wszystko się zmieni na lepsze” – powiedział optymistycznie.

Kontynuując temat strona ukraińska maksymie łacińskiej jakoby przeciwstawiała przysłówie, że „nie samym chlebem żyje człowiek!” Taras Woźniak, znany publicysta ze Lwowa ubolewa, że zaniedba język polski na Ukrainie, nie dociera tam, gdzie

молоде покоління в Галичині втрачає цей живий контакт з польським мовним середовищем. І це є дуже сумний факт”. Jak aktualnie brzmią te wypowiedzi, szczególnie w Roku Polski na Ukrainie! Taras Woźniak wspominał w związku z tym „не злим тихим словом” i organizacje polskie Ukrainy (nie będę je wymieniać), które często gromko raportują o swoich osiągnięciach za czasów niepod-

ległej Ukrainy. Nie sposób w tej relacji mówić o tym szerzej, ale zastanowić się warto... Dyrektor Instytutu Filozofii Akademii Nauk Ukrainy Mirosław Popowicz zaproponował zintensyfikować kontakty na szczeblu międzyludzkim, będącym fundamentem wzajemnego zrozumienia.

Konferencja przyjęła dokument sumaryczny, który konstatuje, że „wstąpienie Polski do Unii Europejskiej stwarza dla Ukrainy nową realność: wśród wiodących członków UE po raz pierwszy okazał się kraj, który ściśle ogłosił o podtrzymaniu kursu Ukrainy na członkostwo w UE. W ten sposób istotnie polepszyły się warunki lobbowania ukraińskich interesów i pozycji bezpośrednio w ośrodkach podejmowania decyzji Unii Europejskiej”.

BORD

(Zdjęcia autora)

Briefing w Ambasadzie

Rok Polski na Ukrainie stał się głównym tematem na pierwszym w tym roku briefingu w Ambasadzie Polski w Kijowie, który odbył się 27 grudnia. Z dziennikarzami spotkał się Ambasador RP na Ukrainie Marek Ziółkowski. Ambasador poinformował, że przewiduje się, iż oficjalnego otwarcia Roku Polski na Ukrainie dokonają prezydenci obu krajów w kwietniu. W ciągu roku zaplanowano przeprowadzenie kilkudziesięciu imprez kulturalnych i gospodarczych. Ambasador wymieniał wśród nich wystawy poświęcone pisarzowi Witoldowi Gambrowiczowi oraz legendarnemu malarzowi Brunowi Szulcu, ofiarze Holocaustu.

W najbliższym czasie przewidywana jest wizyta Ministra Kultury Polski na Ukrainie, podczas której będą omawiane kwestie związane z organizacją Roku Polski na Ukrainie. W sferze ekonomiki na Ukrainie odbędzie się tradycyjne forum ekonomiczne z uczestnictwem Kuczmy i Kwaś-

niewskiego, około 15 targów handlowych polskich i tradycyjna już wystawa narodowa „Biznes Polska” – w tym roku we wrześniu, w Charkowie. Ambasador powiedział, że w ramach Roku Polski zaplanowano wiele przedsięwzięć promocyjnych poświęconych współpracy samorządów miast Polski i Ukrainy. Jak podkreślił Marek Ziółkowski, ten mało znany teren kontaktów polsko-ukraińskich w ciągu ostatnich lat nabył dużego rozwoju i ogarnia teraz setki punktów geograficznych Ukrainy i Polski.

Ambasador wyraził nadzieję, że Rok Polski na Ukrainie, podobnie jak Rok Ukrainy w Polsce (przewidziany na rok 2005) będzie sprzyjał procesowi pojednania i zbliżenia polsko-ukraińskiego. Marek Ziółkowski odpowiedział na liczne pytania dziennikarzy z zakresu stosunków polsko-ukraińskich. Największe zainteresowanie mediów wzbudza obecnie los rozbudowy ropociągu Odesa - Brody - Płock. W ich środowisku rozpow-

szecznie jest opinia, że próba kapitału rosyjskiego zmienić kierunek wykorzystania tej strategicznej i politycznie ważnej arterii energetycznej mogą doprowadzić do rezygnacji z budownictwa odcinka Brody-Płock. Z innej strony, powolne negocjacje oraz brak działań inwestorów polskiej części tego obiektu budzi niepewność i też nie sprzyja rozwiązaniu tej kwestii.

A trzeba przyznać, że aktywność Rosjan w ostatnim czasie w dużym stopniu zainicjowała szereg ważnych posunięć w kierunku realizacji projektu Brody-Płock. Ostatnie z nich to jednoznaczne rekomendacje kompanii amerykańskiej Energy Solutions budować arterię w kierunku Płocka, rezygnując z tak zwanego „rewersu” Brody-Odesa.

BORD



Marek Ziółkowski

UWAGA! UWAGA! UWAGA!

FUNDACJA MŁODEJ POLONII PODJĘŁA ORGANIZACJĘ KOLEJNEJ POLONIADY, KTÓREJ FINAŁ ODBĘDZIE SIĘ W 2004 R. W WARSZAWIE.

POLONIADY SĄ TO MIĘDZYNARODOWE OLIMPIADY KULTURALNO-JĘZYKOWE, ORGANIZOWANE CO 2 LATA DLA MŁODZIEŻY POLSKIEJ ZZA GRANIC.

TEMATY WODĄCE POLONIADY 2004 TO:

• OPRACOWANIE UDOKUMENTOWANEGO REFERATU NA TEMAT WKŁADU OKREŚLONEGO POLAKA DO SZTUKI, NAUKI, KULTURY, GOSPODARKI, TECHNIKI LUB SPORTU W KRAJU, W KTÓRYM MIESZKASZ;

• WSKAZANIE CZŁOWIEKA, KTÓRY WEDEŁUG CIEBIE MOGŁBY BYĆ AUTORYTETEM DLA MŁODZIEŻY WE WSPÓŁCZESNYM ŚWIECIE, OPRACUJ SVOJE UZASADNIENIE W FORMIE UDOKUMENTOWANEGO REFERATU.

PONADTO FUNDACJA ZAPRASZA MŁODYCH DZIENNIKARZY DO UDZIAŁU W KONKURSIE SPECJALNYM, KTÓREGO TEMATEM JEST:

DZIAŁANIA POLSKIEJ ARMII KRAJOWEJ PODCZAS II WOJNY ŚWIATOWEJ W OKOLICY, W KTÓREJ MIESZKASZ. RELACJE ŚWIADKÓW POPARTE DOKUMENTACJĄ FAKTOGRAFIČNĄ (OBJĘTOŚĆ DO 7 STRON MASZYNOPISU).

W KONKURSIE MOGĄ WZIĄĆ UDZIAŁ DZIENNIKARZE DO LAT 32. TERMINARZ POLONIADY 2004 WYGLĄDA NASTĘPUJĄCO:

DO KWIEŃNIA 2004 R. - OPRACOWANIE REFERATÓW I PRZESŁANIE ICH DO NAJBLIŻSZEGO KONSULATU RP CELEM PRZEPROWADZENIA TAM PÓŁFINAŁÓW I WERYFIKACJI PRAC PRZEZ WEWNĘTRZNE JURY.

DO KOŃCA KWIEŃNIA 2004 R. - WYŚŁANIE ZAKWALIFIKOWANYCH MATERIAŁÓW DO FUNDACJI MŁODEJ POLONII (DWA REFERATY, A W RAZIE WYSOKIEGO POZIOMU PRAC TRZY REFERATY NA DANY KONSULAT RP).

DO POŁOWY MAJA 2004 R. - OCENA PRAC PRZEZ JURORÓW W WARSZAWIE.

DO KOŃCA MAJA 2004 R. - FUNDACJA WYŚŁA PÓŁFINALISTOM ZAPROSZENIA NA SYMPOZJUM POLONIJNE W WARSZAWIE.

4-8 LIPCA 2004 R. - SYMPOZJUM, FINAŁ POLONIADY 2004 W WARSZAWIE.

INFORMACJE NT. POLONIADY ZNAJDUJĄ SIĘ RÓWNIEŻ NA STRONIE INTERNETOWEJ FUNDACJI MŁODEJ POLONII: www.fmp7.republika.pl

UPRZĘJMIE PROSIMY O ROZPOWSZECZENIE POWYŻSZYCH INFORMACJI WŚRÓD ŚRODOWISK POLONIJNYCH W OKRĘGACH KONSULARNYCH ORAZ O ZACHĘCANIE MŁODZIEŻY POLONIJNEJ DO UDZIAŁU W POLONIADZIE.

Inf. „DK”



XIII MIĘDZY NARODOWA JESIEŃ

W ciągu ostatnich dwunastu lat, kiedy to Ukraina zdobyła niezależność, literatura, sztuka i kultura zaczęły oddychać, że tak powiem, świeżym powietrzem. Podobnie jak większość moich kolegów także zacząłem mieć możliwość wyjazdu za granicę, nawiązania kontaktu z kulturalnymi elitami innych krajów. Osobiście dla mnie prawdziwym centrum kultury jest Polska, która w magnetyczny sposób przyciąga moje myśli, jest źródłem poetyckich i kulturologicznych idei, projektów dotyczących współpracy, inspiruje mnie jako tłumacza.

Międzynarodowe spotkania poetyckie stały się dla mnie zarówno szkołą życia, jak i szkołą poezji. Ich niepowtarzalna aura stwarza możliwości kontaktu z innymi ludźmi, co dodatnio wpływa

na formowanie osobowości, która nie jest ograniczona geograficznymi granicami, która w oparciu o własny, narodowy grunt potrafi wnikać w problemy kultury europejskiej, europejskiej wspólnoty.

Uczestniczyłem w wielu takich imprezach międzynarodowych w Polsce. Ale szczególnie wrażenie wywarła na mnie ubiegłoroczna XIII Międzynarodowa Jesień Literacka Pogórze, którą organizuje mój dobry znajomy, prawdziwy „Tytan polskiej kultury” – Andrzej Grabowski, wybitny poeta i prozaik, niezależny publicysta. Pochodzi on z podkarpackich Ciężkowic. (Obok tej miejscowości jest m.in. unikalny pomnik przyrody „Skamieniałe Miasto”. Jest to grupa nad wyraz malowniczych skał, które rozrzucone są na powierzchni 15 ha.) A. Grabowski wydaje w Ciężkowicach literacko-publicystyczne czasopiśmo „Iskra” przeznaczone dla młodzieży.

Impreza obejmowała pięć Dni: Rzeszowski, Podkarpacki, Brzeski i Wieliczka, Starosądecki i Dzień Pogórze. Ileż to niezapomnianych miejscowości, bogatych w malownicze, górzyste pejzaże, ileż to wspaniałych zabytków i pomników przyrody miałem okazję zobaczyć! Oto pełna lista miasteczek i wiosek, które odwiedziłem: Łańcut, Tycyn, Błażowa, Jedlicze, Czudec, Rzeszów, Krosno, Strzyżów, Dębica, Kolbuszowa, Pustków, Brzeźnica, Szczurowa, Czchów, Zakliczyn, Brzesko, Wieliczka, Stary Sącz, Chełmec, Rytro, Kamionka Wielka, Przysietnica, Korzena, Podegrodzie, Gródek n/Dunajcem, Nawojowa, Łabowa, Grybów, Bobowa, Krużłowa, Wyskitna, Florynka, Biała Niżna, Kwiatonowice, Zagórzany, Zborowice, Kaśna Dolna.

W czasie tej międzynarodowej imprezy miałem okazję spotkać się z wieloma moimi kolegami, przyjaciółmi, którzy mieszkają w Polsce, a także poza jej granicami. Był tam m.in. Ernest Bryll z Warszawy (w latach 90. był on Ambasadorem RP w Irlandii), Adam Ziemiński i Andrzej Krzysztof Torbus z Krakowa, Lech Konopiński i Anna Elżbieta Zalewska z Poznania, Adam Szyper z Nowego Jorku (jego utwory publikował „DK”), Tsukada Michiko z Japonii, Romuald Mieczkowski z Litwy i in. Było wiele spotkań.

Trudno o tym wszystkim

napisać w jednym artykule. Wspomnę tylko spotkanie w Bobowej. Występowałem tam razem z E. Bryllem, A. Grabowskim i A. Szyperem. Kiedy przyjechaliśmy, czekała tam na nas niespodzianka: niewielkie wydanie – broszurka na temat naszej twórczości, której kilka egzemplarzy podarowano nam.

Ponad tysiąc osób – dzieci i młodzieży – przyszło na spotkanie. Wiele z nich siedziało bezpośrednio na podłodze. Dzieciaki zadawały pisemne pytania. Pytania zadawano również ustnie. Proszono o tomiki wierszy, przynajmniej na chwilę, aby można je było skserować. Pomyślałem, że u nas o takim sukcesie poezji można tylko pomarzyć. Rozdaliśmy wówczas setki autografów, aż ręka bolała! Nawiasem mówiąc, Bobowa to nie miasto, nawet nie miasteczko, i chociaż posiada ona status gminy – nadal pozostaje wsią. Jednak na temat jej historii i kultury napisano solidną książkę. Nam również ją podarowano. Tutaj od wieków robią piękne, artystyczne koronki. Po dziś dzień istnieje na nie duży popyt w Polsce i poza jej granicami.

W czasie trwania XIII Mię-

dzynarodowej Jesieni Literackiej Pogórze miałem okazję porozmawiać z niezwykłą poetką – Wandą Łomnicką-Dulak. Píše ona wiersze w gwarze góralskiej. Później przysłała mi kilka moich wierszy, które przełożyła „na góralski”. Oto jeden z nich:

Kiedys daleko była jako gwiazda
Nie culał nigdy tego banuwanio,
Ze ziemie dziśiok móż na kazdom
najdalsom przystań,
Ftórom srybelny tuman tajemnic
zasłanio.

Aleś ty cało jes jako ta miłoś,
Do ftóre juz sie nigdy nie wracomy.
Kiedysi nie śmiół jem na ciebie
spożyć,
A teroz jeno mgła zalygo między
nami.

Do tych wierszy Wanda Łomnicka-Dulak dodała następujące uwagi: „W gwarze nie ma „ą”, „ę”. Ja napisałam tak dla uproszczenia w czytaniu. Czyta się to „en”, np. miendzy, np. stanoły (stanęły). Końcówki „ch” u nas występują czasem jako „k”, a starsza forma to „f”. W moim tomiku wierszy zastosowałam pisownię uproszczoną. „Były” czyta się jako „buły” (coś pośredniego między

Ignacy Jan Paderewski (1860 – 1941)

jest jedną z najwybitniejszych i najważniejszych postaci w historii Polski. Jego wielotorowa działalność jako kompozytora i pianisty, a zarazem polityka, wielkiego męża stanu czy wreszcie hojnego filantropa wyróżniała go spośród grona największych osobowości świata kultury i polityki pierwszej połowy ubiegłego wieku nie tylko w Polsce, ale i na świecie. Był honorowym obywatelem wielu miast polskich i obcych oraz doktorem honoris causa 12 uniwersytetów. (NB - miastem ściśle związanym z życiorysem jego rodziców był Żytomierz).

Ignacy Jan Paderewski określany był przez swoich współczesnych mianem „najwspanialszego pianisty od czasów Liszta”. Jego kariera pianistyczna trwała ponad 50 lat. Mapa jego podróży koncertowych obejmowała kraje całej Europy, obydwu Ameryk i Południowej Afryki, a także Australię, Nową Zelandię, Hawaje. Polski pianista stał się „gwiazdą”, wirtuozem najbardziej uwielbianym w swojej epoce, a jego kunszt podziwiany jest do dziś.

Paderewski był nie tylko pianistą wielce pożądanym przez tłumy słuchaczy najśłynniejszych sal koncertowych świata, ale także artystą najlepiej opłacanym. Do dziś w księdze Guinnessa pozostaje jego rekord w kategorii najwyższego dochodu za jedną zagraną nutę...

Paderewski był współarchitektem II Rzeczypospolitej – państwa polskiego, które odrodziło się wraz z końcem I wojny światowej po 123 latach niewoli. Walczył o nią jako członek komitetu Narodowego Polskiego, na spotkaniach w waszyngtońskim Białym Domu, w Departamencie Stanu, jako ideowy przywódca Polonii Amerykańskiej w latach 1915 – 1918, jako prezydent Rady Ministrów w 1919 i przewodniczący Delegacji Polskiej na Konferencję Wersalską.

Był pierwszym Delegatem Rzeczypospolitej do Ligi Narodów. Polska zawdzięcza swemu delegatowi bardzo wiele, m.in.: pierwsze pokojowe kontakty z demokratyczną Ukrainą Semena Petlury, ustalenie sta-



tusu Wolnego Miasta Gdańska i osłabienie konfliktów polsko-niemieckich na Górnym Śląsku. Po rozpoczęciu II wojny światowej, od stycznia 1940 roku i do swojej śmierci pełnił funkcję przewodniczącego Rady Narodowej RP – polskiego parlamentu na emigracji.

Zmarł 29 czerwca 1941 roku w Nowym Jorku na zapalenie płuc.

Ignacy Jan Paderewski był kawalerem najwyższych odznaczeń państwowych Rzeczypospolitej (m.in. Wielkiej Wstęgi Orderu Orła Białego) oraz wielu krajów europejskich.

Do I.J. Paderewskiego należał dworek w Kaśnej Dolnej. Zachował się tutaj fortepian wirtuoza, a także zabytkowy komin, pozostałość po gospodarskiej gorzelni. Dworek, w którym mieści się Muzeum Mistrza Paderewskiego, otoczony jest zabytkowym parkiem. W ubiegłym roku dworek gościł uczestników XIII Międzynarodowej Jesieni Literackiej Pogórze.

Słowo o Organizatorze

Andrzej Grabowski - Kawaler Orderu Uśmiechu, poeta, prozaik i niezależny publicysta, autor licznych fraszek, satyr, humoresek i widowisk scenicznych. Urodzony 9 IX 1947 r we Wrocławiu. Wychowywał się w Piotrkowie Trybunalskim. Debiutował w 1967 roku w tygodniku „Na Przełaj” opowiadaniem „Gniewny”. Jest absolwentem Studium KO w Krakowie. Studiował Pedagogikę KO na WSP w Rzeszowie. Założyciel Grupy i Klubu Literackiego „Rydwan”, kabaretu „V koło”, w roku 1975 w Dębicy, gdzie zamieszkiwał w latach 1974 – 1978. Prowadził również kabarety: „Odgromnik” (oraz „Perskie oko” w roku 1977 podczas pobytu na budowie gazociągu „Orenburskiego” na Ukrainie). Pracował w wielu zawodach, jako górnik, elektryk, instruktor linii międzymiastowych, instruktor KO, instruktor teatralny, dyrektor Ośrodka Kultury, redaktor miesięcznika literackiego, konsultant ds. artystycznych i wydawniczych.

Laureat wielu ogólnopolskich konkursów literackich w dziedzinie poezji, prozy, satyry i tekstów estradowych. Opowiadał, humoreski, wiersze, felietony i fraszki publikował nieomal we wszystkich ważniejszych tytułach prasowych w kraju. Pojawiały się również tłumaczenia na język: francuski, niemiecki, angielski, ukraiński, czeski i rosyjski.

Tworzył zespoły estradowe, kabarety i dziecięce zespoły zainteresowań teatralnych. Organizował konkursy, przeglądy i turnieje. Za indywidualny wkład w dzieło rozwoju kultury wyróżniony nagrodą USKRZYDLONEGO.

Grabowski jest jednym z 206 Polskich Autorów, których bibliografię zamieszczono w „Grand Edition Who's Who w światowej literaturze” – opublikowanej przez IBC Cambridge 1988r.

Andrzej Grabowski jest laureatem wielu nagród polskich i zagranicznych.

Obok powieści i opowiadań dla dorosłych w dorobku poetyckim należy odnotować kilka arkuszy autorskich, które zapoczątkowała publikacja „Bez maski” oraz liczne tomiki wierszy. Animator Ogólnopolskich Konkursów Literackich o „Laur Poezji Pogórze” i „Laur Skamieniałego Miasta”, organizator Międzynarodowej Jesieni Literackiej Pogórze.

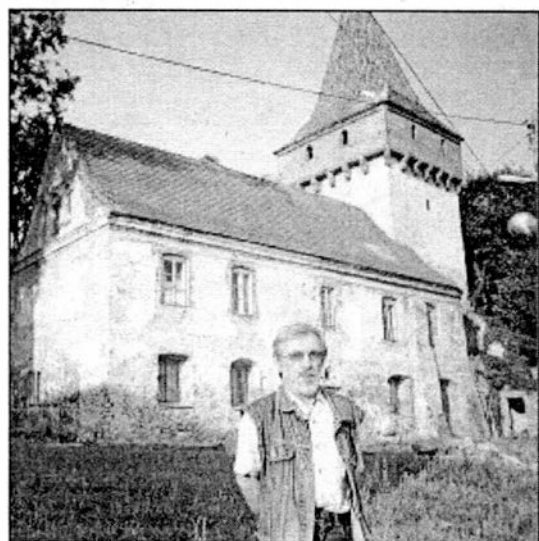
Członek Związku Zawodowego Dziennikarzy w Poznaniu, Stowarzyszenia Dziennikarzy Rzeczypospolitej w Warszawie, Stowarzyszenia Autorów Polskich – Oddział w Płocku i Związku Literatów Polskich – Oddział w Krakowie, Stowarzyszenia Pisarzy Polskich w Warszawie. Zasłużony Działacz Kultury. Honorowy członek Nowosądeckiego Stowarzyszenia Nauczycieli Nowatorów.

„Pod opieką”



Rys. Artur Grabowski

POGÓRZA



Andrzej Grabowski przed dworkiem
I.J. Paderewskiego

„u” i „o”). Jest jeszcze wiele innych ciekawostek”.

Zakończenie spotkań poetyckich odbyło się we dworku w Kaśnej Dolnej koło Cieżkowic. Tutaj miały miejsce występy poetów i koncert – tak zwana Noc Poetów. Nawiasem mówiąc, ten dworek był przez kilka dni miejscem naszych noclegów – stąd jeździliśmy na nasze spotkania poetyckie. To miejsce szczególne i znamienite. Dworek należał bowiem

do wielkiego polskiego pianisty i polityka Ignacego Jana Paderewskiego. Panowała tutaj niezwykła atmosfera. Cudowny park, jesienią, ale wciąż jeszcze zielona polana, a w dali jezioro – każdego ranka w lekkiej mgie. Wszystko to tworzyło prawdziwie poetycką atmosferę i zachęcało do twórczości. Niech powieje świeży wiatr poezji z tego pięknego Kraju!

Specjalnie dla naszego „Dziennika Kijowskiego” Andrzej Grabowski przysłał swoje wiersze i fraszki. A dodatkowo – prace graficzne swego syna Artura Grabowskiego. Podczas XIII MJLP odbyła się wystawa jego prac. Cieszyła się ona dużym zainteresowaniem zwiedzających. Zapraszamy więc z całego serca na prawdziwą ucztę poetycką i artystyczną.

Stanisław SZEWCZENKO
(Zdjęcie autora)

Andrzej Grabowski

Z cyklu wierszyki – BZIKI

W drodze z Grybowa
do Nowego Sącza przejeżdżamy
przez Ptazkową.

Z WIOSNĄ W PTASZKOWEJ

Dziś w Ptazkowej wszystkie ptaszki
namawiają do igraszki
ludzi, ptaki, psy i koty
i nie tracą w tym ochoty
gdy uśmiechu komuś brak,
to śpiewają wtedy tak;

Kto ochotę tylko ma
wróbel, kaczka, pies i pchła
żaba, kogut, gęś i mucha
niech się każdy dobrze wsłucha
w rytm melodii rzeki, drzewa
każdy umie to wyśpiewać:
Nowy listek, młoda trawka,
stara rynna i huśtawka,
dziura w płocie gwizdże wiatrem,
furtka skrzypi nam bez skrzypka,
żaba puszcza bańki nosem
a na brzozie świszczy witka.
z łaki ktoś baranem głosem
też dołączył się radośnie.
Niosą głosy się po stawie
i już robi się ciekawie

Gra orkiestra, słychać chór
od Pogórza w stronę gór
idzie radość, płynie z wiatrem
w stu uśmiechach pisząc nutki,
że znów dzionek był za krótki...
Na opowieść i przygodę,
na piosenki nowej treść
przyjdzie jutro... O tym wiesz.

O pewnym systemie

Trudno narodzić się
bez przyczyny
a umrzeć bez winy.

Racja

I mamy wreszcie demokrację!
Znów każdy Polak ma rację.

FRASZKI

Jednostronni

Bez względu na ustrój,
narodowość, kraj...
Zawsze będą uczuleni
Jedynie na – daj!

Ostatnia deska

Gdy realnie się nie uda
pozostaje wiara w cuda.

Wolny rynek

Sznurek z Brazylii
majtki z Chin,
a reszta od wczoraj też obca.
Koń by się uśmieł
tylko po polsku
ale zabrakło mu owsa.

W paradoksie

Bez pracy
nieźle żyją łajdacy.

Przestroga

Nie rzucaj kamieniem
za własnym cieniem.

Wyznanie patetyczne

O! Kraju;
krzyż i pomników,
kundli, złodziei i krytyków.
Ojczyzna krwi, kłamstw
i zdrady...
Chciałbym Cię opuścić,
ale nie dam rady.

Czytelnicy piszą

Szanowna Redakcjo DK!

15-lecie założenia grupy
weteranów Wojska Polskiego w
Białej Cerkwi nie odbyło się. Spytacie: z jakich powodów? Pozwólę sobie przypomnieć genezę powiązanych z tym wydarzeń.

1. W roku 1989, w związku z 45 rocznicą bitwy 1 PDS im. T. Kościuszki pod Lenino w Konsulacie RP w Kijowie udekorowano uroczystie kościuszkowców Ukrainy „Krzyżem Bitwy pod Lenino”. W rok później – medalem „Braterstwo Broni”.

2. W roku 1993 50. rocznicę tej bitwy świętowano tylko dzięki „bombardowaniu” Ambasady RP w Moskwie listami kościuszkowców z Białej Cerkwi, Krasnojarska, Czelabińska i osobistym wizytom kościuszkowca – członka Prezydium Rady Weteranów 33 Armii w Moskwie Kapustina do ambasady w Moskwie. Powiadomiono o tym władze Warszawy. Pozytywnie zareagowały na apel kościuszkowców. Białorusini natychmiast obiecali w tym pomóc. Odnaleziono sponsora, który finansował odpowiednie uczczenie rocznicy i wyrób medali pamiątkowych. Na polu bitwy obok muzeum bitwy 1 PDP odbyło się polowe nabożeństwo żałobne z udziałem kapłana wojskowego, rabina, i kapłana prawosławnego.

Nabożeństwu asystowała honorowa orkiestra wojskowa z kraju. Na tę uroczystość z Polski przybyło ok. 400 gości. Z byłego ZSRR blisko 50 kościuszkowców, w tym z Ukrainy 3 osoby (jedna z Białej Cerkwi i dwie z Żytomier-

za). 14 października w Moskwie na przyjęciu w Ambasadzie RP byli kościuszkowcy z terenów b. ZSRR, przedstawiciele 33 Armii, dowódcy 1 Warszawskiej Dywizji. To pokrótce.

Dodam tylko, że z kraju kościuszkowców było niewielu. Przedstawiciele ZBOWiD-u, Zarządu Kombatanów Wojska Polskiego i Weteranów 1 PDP nie było.

3. W połowie lat dziewięćdziesiątych weterani Wojska Polskiego mieszkający na Ukrainie wypełnili wnioski-ankiety. Po 5 latach członkowie grupy w Białej Cerkwi, polskiego pochodzenia, otrzymali potwierdzenie tytułu „kombatant”, a potem zawiadomienie o przyznaniu świadczeń.

Niestety, tylko dwie osoby otrzymały świadczenia, inni w międzyczasie odeszli z tego świata.

Dziś w Białej Cerkwi pozostała jedyna kombatancka otrzymująca świadczenia – pani Józefa Snarska. Pozostali członkowie grupy nie są pochodzenia polskiego a zatem nie są kombatan-tami. Nie chodzi tu o świadczenia, rozumiemy, że Polskę nie stać na duże wydatki.

4. Wiadomo, że Dzień Wojska Polskiego zmieniono teraz na „Dzień Żołnierza”.

W spadku swoje zdanie pozostawił eksprezydent Lech Wałęsa o sformułowanym w ZSRR Wojsku Polskim, jak o „okupantach, którzy przynieśli do Polski komunizm”.

5. Świadomie w przeddzień 60. rocznicy bitwy pod Lenino nie stawiałem pytań przed Redakcją i Ambasadą, w jaki sposób będzie obchodzona ta rocznica.

Szanowna Redakcjo
„Dziennika Kijowskiego”!

Chcę podzielić się radością, która ogarnęła Polaków z Baru podczas odwiedzin tego miasta przez Konsula Generalnego RP w Kijowie Sylwestra Szostaka 16 grudnia ubiegłego roku.

Bar to niewielkie historyczne miasteczko, które zachowało atmosferę wieków i ma swój specyficzny urok, swój charakter, przede wszystkim dzięki skojarzeniom z Konfederacją Barską. Aczkolwiek jego sława zależy też od nas – potomków, budzących świadomość pochodzenia i kultywowania dziedzictwa przodków. Cieszymy się ogromnie, że nasze dzieci uczą się języka polskiego, poznają kulturę polską...

Szesnastego grudnia. Promienie zimowego słońca ledwie dotykają kamienia pomnika i grupy ludzi, którzy wspólnie z wysokimi gośćmi przyszli tu oddać hołd pamięci poległym w walce o niepodległość Polski i Ukrainy – żołnierzom Armii J. Piłsudskiego. Państwo Nowakowscy, którzy opiekują się grobem, zadbał o to, żeby kwiaty, szarfy na wieńcach symbolizowały Polskę. A potem był koncert...

„Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród.
Nie damy pogrześć mowy!
Polski my naród, polski lud,
Królewski szczerp Piastowy”

– oto słowa znane każdemu Polakowi, słowa rozpoczynające legendarną Rotę, od której to zaczął się koncert Polonii Barskiej. Wzięły w nim udział dzieci i mło-

dzień - 70 osób! Koncert był przygotowany z okazji obchodów 85 rocznicy Niepodległości Polski na 16 listopada, a powtórnie odbył się na prośbę Pana Konsula Generalnego.

Zespół folklorystyczny „Aksamitki” (3 grupy), chór dziewczęcy „Młode liście”, zespół wokalny „Podolski Wizerunek”, występy solowe, recytacje – wszystko to wspaniale reprezentowało swoje osiągnięcia w dziedzinie kultury polskiej. Pod oklaski widzów i uczestników koncertu wniesiono choinkę, a pod choinką... prezenty świąteczne od Pana Konsula Generalnego. Dużo prezentów, które sprawiły dzieciom ogromną radość. A wśród nich specjalny prezent dla dyplomanta konkursu recytatorskiego „Kresy 2003 w Białymstoku” Andrzeja Pawłyszyna. A potem zabrzmiały kołedy. To było coś niezwykłego w życiu naszego Stowarzyszenia. Śpiewali wszyscy, mile było spoglądać na uśmiechnięte twarze przedstawicieli władz lokalnych.

Krótkie to było spotkanie. Nie zdążyliśmy zapoznać naszych dostojnych gości z nauczaniem języka polskiego w Szkole Ogólnokształcącej Nr 2 i w grupie stworzonej przy Stowarzyszeniu. Być może właśnie to przyczyni się do następnych odwiedzin naszego grodu.

Małgorzata MIEDWIEDIEWA

(Przewodnicząca Zrzeszenia
Polaków w Barze)

Okazało się, że „Dziennik Kijowski” nawet w „Kalendarium”, ani w ważniejszych datach nic nie wspominał o historycznej bitwie „Za Waszą i Naszą Wolność”, o ponad 600 poległych w walce o wyzwolenie Ziemi Polskiej spod nawały hitlerowskiej. A co Ambasada?

Na zakończenie tej spowiedzi.

1. Tą drogą zawiadamiamy, że w Białej Cerkwi grupa Weteranów Wojska Polskiego zawiesiła swoją działalność.

2. Pytanie: Jak z obietnicą Pana „Borda” i S. Kosteckiego – zbadać sytuację w Białej Cerkwi?

Czy będzie wreszcie jedyna, kierownicza organizacja dla wszystkich towarzystw Polaków na Ukrainie?

Z góry dziękuję, jeżeli ta „spowiedź” nie trafi do kosza, a posłuży dla dobra losu Polaków na Ukrainie.

Longin KOLARZ

Drogi Panie Longinie,
Serdecznie dziękujemy za list. Trudno nie pogodzić się z Panem, że 60. rocznica bitwy pod Lenino z jej 600 poległymi „Za Waszą i Naszą Wolność” miała być zauważona, w tym też ze strony „DK”, aspirującego być pismem wszystkich Polaków Ukrainy. PRZEPRASZAMY! Nie trzeba wyjaśniać, jakim wielkim dokonaniem byłyby obchody takiej daty i jak bardzo zbliżyłyby nas wszystkich.

Co do obietnicy wizyty w Białej Cerkwi – pamiętam o niej, a list Pana na pewno ją przyspieszy.

Z wyrazami głębokiego szacunku,

BORD

Gwiazdka w Polonii
Dniepropietrowska

W Dniepropietrowsku, jak i we wszystkich odrodzonych katolickich parafiach Ukrainy, odbyły się uroczystości święta Bożego Narodzenia. W noc z 24 na 25 grudnia w kaplicy parafii św. Józefa na Pasterkę zebrał się wierni, zaś 25 grudnia w ogromnej Sali Liceum Kultury w obecności kilkuset parafian odbyło się uroczyste Nabożeństwo, które odprawili proboszcz ks. Paweł i ks. Jerzy. Chór parafian z wielkim przejęciem odśpiewał kolędy, a następnie obecni obejrżeli wystawę o Bożym Narodzeniu, złożoną z prac dzieci parafian.

A 27 grudnia w Domu Polskim, z okazji świąt zebrała się młodzież, na przednoworoczny bal maskowy. Były – oczywiście – maski, żarty, gry i dyskoteka. Było wesoło i ciekawie.

W następnym dniu polscy parafianie dzielili się opłatkiem, składając sobie nawzajem serdeczne życzenia razem z kapłanami i siostrami Urszulankami. Święty Mikołaj pocieszył dzieci świątecznymi paczkami. Ta piękna impreza zakończyła się koncertem z udziałem dzieci. Był tu śpiew, recytacja i ciekawy taniec. Dzieci bardzo się starały i zebrały zasłużone długie oklaski. W końcu dorosli i dzieci, zadowoleni zegnali się z nadzieją na następne spotkanie i z nadzieją, że w Domu Polskim (jak i się należy) będzie więcej polskości i słowo Polak będzie używane jeszcze częściej.

Włodzimierz RULKOWSKI

(Zachowano styl autora)

Wirtuoz

Motto:
Dziwny jest ten świat,
gdzie jeszcze wciąż
mieści się wiele zła.
I dziwne jest to,
że od tylu lat człowiekiem
gardzi człowiek.

Czesław NIEMEN

Gdy przebywając w Krakowie 18 stycznia włączyłem telewizor, to usłyszałem, że mówiono o Niemieniu w czasie przeszłym. Do mego serca zakradł się niepokój. Ale nie chciałem nawet pomyśleć, że go już nie ma, że zmarł.

Była to niedziela. W noc z soboty na niedzielę we śnie czułem jakąś trwogę. Obudziłem się pośród nocy z myślą, że coś straciłem bezpowrotnie. Później okazało się, że w tę noc zmarł wybitny polski artysta, myśliciel i człowiek wielkiego serca - Czesław Niemen (Czesław Juliusz Wydrzycki). Miał nowotwór. Uważał, że zwycięży swoją chorobę. Jednak miesiąc przed swoimi 65. urodzinami - 16 lutego - skończył się czas ziemski Czesława Niemena. Odszedł ku nieskończoności, której był kreatorem w swojej twórczości. Już nie zaśpiewa nam swojej pieśni - apelu do ludzi dobrej woli pt. „Dziwny jest ten świat”. Gdy odszedłeś, Czesławie, do Pana Boga, jakże pusty jest ten świat - bez Ciebie. Trudno uwierzyć w to, że ta banalna i nieciekawa śmierć bezlitośnie i Ciebie zabarała. Czy tym światem rządzi wciąż miłość czy może ból?

Światło świeci
w ciemności

W poniedziałek 19 stycznia wszystkie polskie dzienniki podały na pierwszej stronie wiadomość o śmierci Czesława Niemena. „Rzeczpospolita” obok wielkiego na pół strony zdjęcia Niemena w czarnym kapeluszu, zamieściła słowa pieśni „Dziwny jest ten świat”, która artystycznie podbiła niejedno pokolenie Polaków. Na łamach tejże gazety Jacek Marczyński w artykule pt. „Samotnik w dziwnym świecie”, pisze, że kiedy w plebiscyfie tygodnika „Polityka” Czesław Niemen otrzymał tytuł polskiego piosenkarza XX wieku, fakt ten nie stanowił zaskoczenia. Bo wokalista od dawna był już wtedy pomnikową postacią polskiej muzyki.

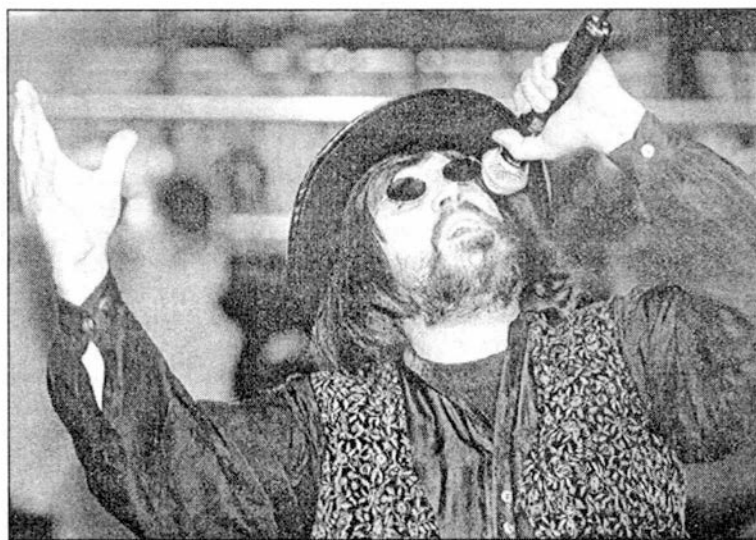
Popularna dziś piosenkarka Kajah tak ocenia Czesława Niemena: „Od zawsze był dla mnie wielkim autorytetem, właściwie jedynym mentorem. Jego pojęcie muzykalności daleko wybiegało poza ramy, do których jesteśmy przyzwyczajeni. Miałam szczęście z nim pracować. Był bardzo surowy. To, że wymagał od siebie, dawało mu prawo do tego, aby wymagać od innych. Był wielkim artystą, a tym wybaczysz się wszystkim. Pozwalałam sobie żartować i nazywać go tatą. Wychował mnie nie tylko muzycznie. Boli, że człowiek żyjący tak zdrowo, z takim dystansem do świata, mediów, mód - nie żyje, że pokonała go straszna choroba”.

Piosenkarz Maciej Malenczuk: „Wychowałem się na jego muzyce. „Bema pamięci rapsod żałobny” na słowa Cypriana Norwida usłyszałem, gdy miałem dwanaście lat. Zrobił na mnie piorunujące wrażenie”. Natomiast w warszawskim dzienniku „Super Express” znany dziennikarz telewizyjny Wojciech Mann napisał: „Zniknął artysta, który nie podlegał ani władzom, ani publi-

czności. Pozostał sobą. Szkoda, że tak krótko. Nigdy nie rozmawiał ze mną o chorobie, ale myślę, że tak jak każdy człowiek, wierzył, że wygra. Inaczej nic nie miało sensu”.

Małgorzata Nowicka z Warszawy (38 lat): „Jego śmierć to dla mnie zaskoczenie. Bardzo lubiłam go słuchać. Kończy się pewna epoka w polskiej piosence. Jego oryginalny głos i charyzma były tak niepowtarzalne, że trudno będzie znaleźć jego następcę. To wielka strata dla nas wszystkich!”.

Franciszek Walicki - ojciec chrzestny polskiego rocka w dzienniku „Życie” tak ujął śmierć Niemena: „Ta wiadomość spadła na mnie niczym grom z jas-



Śpiewający Niemen

Niemena pamięci rapsod żałobny

nego nieba. Żal, smutek, przegnębienie, rozpacz... Rozumieliśmy się. Może dlatego, że obaj pochodziliśmy z polskich Kresów Wschodnich. Pseudonim Niemien wymyśliła mu moja żona. Przed wystąpieniem Niemena w paryskiej Olimpii w 1966 r. uznaliśmy, że Francuzi będą mieli kłopot z nazwiskiem Wydrzycki”. W

Wydrzycki rozpoczął, gdy dostał się do finału I Festiwalu Młodych Talentów w Szczecinie w 1962 r. Zaśpiewał wtedy południowoamerykański szlager „Malaguena”. W ciemnym garniturze, w białej koszuli z krawatem oraz z gładko przyczesanymi włosami jeszcze nie przypominał rockowego buntownika, jakim miał się stać za kilka lat.

Wkrótce młody Wydrzycki został jednym z wokalistów czołowej polskiej grupy bigbitowej „Niebiesko-Czarni”. Już stawał się sławny, gdy śpiewał „Zabawę w ciuciubabkę”, „Stoję w oknie”, „Wiem, że nie wrócisz”.

Niebawem pożegnał się z „Niebiesko-Czarnymi”, bo był zbyt silną i wyrazistą indywidualnością. Już jako Czesław Niemen objawił się w 1967 r. wraz z własną grupą „Akwarele”. Ze swoją deklaracją życiową i muzyczną w pieśni „Dziwny jest ten świat” własnego autorstwa.



Kwieciste stroje Czesława Niemena stały się w latach 60. symbolem młodzieżowej kontestacji

tygodniku „Newsweek Polska” z 25 stycznia 2004 r. możemy przeczytać na samym początku w artykule pt. „Szczęście, że żył” jako motto z piosenki Czesława Niemena z piosenki „Sen o Warszawie”: „Kiedyś zatrzymam czas i na skrzydłach jak ptak będę leciał co sił tam, gdzie moje sny”.

Spod chmury kapelusza

Tak brzmi tytuł ostatniego z 2001 r. nagrania wielkiego wokalisty, kompozytora i poety. Natomiast początek jego drogi życiowej przypada na pierwszy rok II wojny światowej na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej. Czesław Juliusz Wydrzycki urodził się 16 lutego 1939 r. w Wasiliszkach Starych koło Nowogródka (obecnie Białoruś). W 1956 r. przeniósł się z rodziną w ramach repatriacji do Polski. Rodzina najpierw zamieszkała na Wybrzeżu.

Karierę piosenkarza Czesław

Niemen bardzo odbiegał od ówczesnych norm estradowych. Jego nowy wizerunek władze PRL zaakceptowały z rezerwą. Niemen w swoich kolorowych strojach i hipisowskim zachowaniu drażnił i szokował. Ale dla młodzieży polskiej był wzorem do naśladowania. W swoich nowych, nie dających się zasufladkować kompozycjach Niemen łączył soul, rock i jazz z elementami śpiewów gregoriańskich. Najbardziej jaskrawym tego przykładem jest muzyka do słów poematu Norwida „Bema pamięci rapsod żałobny”.

Z czasem Niemen skierował się w stronę rocku progresywnego o luźnej kompozycji - czego przykładem jest kompozycja, znów do słów Norwida, „Marionetki”. Niemen odkrył nowe możliwości instrumentów elektronicznych w swoim wybitnym albumie „Katharsis”. Niezmiennie interesował się wysoką poezją.

Jego płyty cieszyły się uznaniem, ale nie mogły podbić masowego odbiorcy. Zresztą sam Niemen nie zabiegał o to i zawsze śpiewał, tak, jak podpowiadało mu serce. W rezultacie stworzył własny muzyczny świat, do którego można było wejść tylko z otwartą i czystą duszą.

Czesław Niemen zawsze dążył ku doskonałości. Dlatego nie lubił w swoim życiu modochu i prymitywu. Mógł zrobić karierę na Zachodzie, zapraszano go niejednokrotnie do USA. Ale był Polakiem z krwi i kości i do tego po prostu nie umiał zdradzać. Władza ludowa po marnym staraniu upokorzyć Niemena spróbowała stworzyć z niego sztandarową postać polskiej kultury. Wysyłano go jako jej reprezentanta na rozmaite imprezy międzynarodowe: Igrzyska Olimpijskie w Monachium, Festiwal Młodzieży w Hawanie itd. W 1979 r. Czesław Niemen wygrał Festiwal Piosenki w Sopocie wspianą piosenką „Nim przyjdzie wiosna” do wiersza Jarosława Iwaszkiewicza. Potem coraz mniej występował na estradzie.

Nigdy nie współpracował z komuną. Zaprzestał swoją działalność artystyczną podczas stanu wojennego. Przyglądał się wszystkiemu z dystansem. Zajął się głównie muzyką filmową i teatralną. W tym mu dużo pomógł znany reżyser Adam Hanuszkiewicz (też pochodzący z Kresów). Swoimi kompozycjami muzycznymi Niemen udowodnił, iż jest nie tylko niezrównanym wokalistą o wyjątkowym głosie, któremu czas nie odbierał wartości, ale i kompozytorem umiającym odnaleźć się w różnych stylach. Jego przejmujące chocholi śpiew wspaniale uzupełnił filmową wersję „Wesela” Andrzeja Wajdy.

.... Wiem jedno / że już umiem siebie ostrzec / przed powszechnością zdrać / spod chmury kapelusza / miłość dostrzec / gdyż ta najtrwalszy / pozostawia ślad” - te słowa z ostatniego albumu wielkiego polskiego artysty i myśliciela można odebrać jako Jego epitafium.

Eugeniusz

TUZOW-LUBAŃSKI

(w tekście wykorzystano fragmenty artykułu pt. „Samotnik w dziwnym świecie” - Jacka Marczyńskiego, „Rzeczpospolita” nr 15)

W nr 2
z kwietnia 1992 roku

DZIENNIK
KIJOWSKI *pisal:*

Na pytanie korespondentki „DK” Alewiny Lewickiej, zadane ówczesnemu Ambasadorowi RP na Ukrainie Jerzemu Kozakiewiczowi - „Czego Pan oczekuje od Polaków mieszkających na Ukrainie?” - indagowany m.in. odpowiedział:

...Myślę chociażby o zawiązaniu Koła Polskiego w „Ruchu”, bo przecież „Ruch” musi mieć wsparcie różnych grup etnicznych, w tym i polskiej, zwłaszcza, że deklaruje on bardzo liberalną, bardzo europejską politykę narodowościową. To, według mnie, jest absolutna potrzeba.

Na razie z ubolewaniem nie dostrzegamy w środowisku ukraińskim polskich działaczy politycznych. Dobrze by było, gdyby w następnych wyborach do Rady Najwyższej Ukrainy pojawiło się kilku autentycznych działaczy polskich. Wydaje mi się, że w interesach Polaków leży taka polityczna, społeczna, i ekonomiczna konieczność, aby w strukturach władzy znaleźli się ludzie bezpośrednio dbający o interesy polskie...

Matka Boska
Gostomelska

Mieszkanca wioski Gostomel (obwód kijowski), Natalia Taran (nazwisko panińskie Misjuna), przechowuje rodzinną relikwię - szklaną figurkę Matki Bożej z Dzieciątkiem Jezus. Natalia Wasyliwna jest przedstawicielką czwartego pokolenia kobiet w ich rodzinie, które przechowywały tę figurkę.

Wykonał ją nieznanym mistrz w założonej w 1912 roku Gostomelskiej Fabryce Szkła na samym początku jej istnienia.

Istnieje legenda, że ów mistrz był Polakiem, zaś w samym Gostomelu do dziś mieszkają Polacy.

Anatol ZBOROWSKI

Ogłoszenie

• Продам різнообразную літературу, в том числі - польську. Помогі починаючому літератору (русс., укр.)
А/я 1Б Кієв, 04114,
(044) 432-38-64

КУПОН
БЕСПЛАТНОГО
ОБЪЯВЛЕНИЯ
(не более 20 слов)

Язык объявления (подчеркнуть): польский, украинский, русский...

Приклейте купон на Ваше объявление и вышлите по адресу:

01033, Украина, Киев,
а/я 181

Редакция газеты

"Дзiенник Кijовский"

Jubileusz

Drugie urodziny „Gazety Polskiej”

W obwodzie żytomierskim mieszka największa liczba Polaków na Ukrainie - 49 tys. (wg ostatniego spisu ludności) i wydawanie pisma dla społeczności polskiej w tym obwodzie jest konieczną potrzebą.

Idea wydawania gazety polskiej została wyartykułowana 15 stycznia 2001 roku na II Zebraniu Prezesów Organizacji Polskich Żytomierszczyzny. 8 lutego 2001 r. w biurze PTNZ odbyło się posiedzenie grupy założycielskiej, a na III zebraniu prezesów organizacji polskich obwodu, 26 maja 2001

roku, przedstawiono koncepcję gazety. Pierwszy numer „Gazety Polskiej”, wydawcą której jest Polskie Towarzystwo Naukowe w Żytomierzu, ukazał się w lutym 2002 roku.

Gazeta ukazuje się prawie dwa lata i właśnie z tej okazji chcemy przekazać wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób uczestniczą w edycji tego pożytecznego pisma najserdeczniejsze powinszowania i życzenia dalszego pomyślnego zaspakajania tak ważnej potrzeby w Polskim Słowie.

Redakcja „DK”

P.S.

Menedżer projektów informacyjnych PTNZ, Łesia Aleksiejenko, oraz menedżer projektów gospodarczych, Zuzanna Baczyńska, zapraszają wszystkich zainteresowanych na Konferencję Czytelniczą „Gazety Polskiej”, która odbędzie się 1 lutego o godz. 11.00 w Domu Polskim w Żytomierzu przy ulicy Czerniachowskiego 34b.



RUSŁANA zacznie od Polski

Najpopularniejszą ukraińską śpiewaczką 2003 roku, według sympatii publiczności, stała się Rusłana Łyżyczko. Dowodem jej sukcesu jest oparta na folklorze huculskim platynowa płyta zatytułowana „Dziki taniec”, którą ostatnio nagrała. Kupiła ją już ponad 100 000 fanów.

Niedawno zakończyły się występy Rusłany w największych miastach Ukrainy. Ogółem nowy program obejrzało 30 miast Ukrainy. Swoje show Rusłana pokazywała także w dysporze ukraińskiej Londynu.

Podjęto decyzję, że na tegorocznym międzynarodowym konkursie „EUROWIZJA 2004” Ukrainę reprezentować będzie właśnie Rusłana. W związku z powyższym już w lutym zainicjuje jej występy gościnne w Europie. Pierwszymi miastami, do których zawiata, będą Warszawa i Kraków. Rosję na EUROWIZJI będzie reprezentować Anastazja Stoczek, pochodząca z Kijowa.

EKLI



Увага, конкурс!

Редакція „Дзєнника Кийовського” та Товариство польської молоді України „Огніво” оголошують фотоконкурс у двох номінаціях:

I номінація „Ми - польська молодь України”.

Учасники конкурсу в цій номінації можуть надсилати фотографії з різних заходів, організованих польською молоддю: виступів творчих колективів, конференцій, семінарів, громадських акцій тощо.

II номінація - „Пам'ятки польської історичної, культурної, господарської спадщини в Україні, які потребують захисту та збереження”.

Пропонуємо надсилати фотографії зразків архітектури, замків, садів, споруд різного призначення, в тому числі господарського, промислового (наприклад, цукрових заводів); зразків живопису, ужиткового мистецтва, одягу, побутових речей, друкарської продукції, елементів некрополів, тобто всього, що тією чи іншою мірою причетне до польської тематики в Україні.

До участі у конкурсі запрошуються всі бажаючі. Фотографії слід надсилати: паперові, розміром не менше 10x15cm, на адресу редакції „ДК”. В електронній формі, в розширенні jpg, на електронну адресу „ДК”. До фотографій треба долучити стислу інформацію про зміст, місце і час проведення заходу в першій номінації, а також інформацію про пам'ятки - у другій. Вкажіть особисті дані: ім'я та прізвище, вік, фах, адресу.

Підсумки конкурсу, що триватиме до кінця 2004 року, підводитимуть у кінці кожного кварталу цього року. На перших 30 учасників чекають заохочувальні призи, в тому числі - річна передплата на „ДК”, а на переможців - цінні призи.

Поспішайте, конкурс уже почався.
Чекаємо на Ваші листи.

„Inter Groclin Auto” w Ukrainie



Prezydent RP A. Kwaśniewski wręcza nagrodę najlepszemu eksporterowi Z. Dżymale

Duża polska firma, specjalizująca się w szyciu wierzchniej części foteli do drogich, zagranicznych marek samochodów, realizuje inwestycję o ogólnej wartości 15 mln USD, której celem jest stworzenie analogicznej produkcji w Użhorodzie (obwód zakarpaci).

Jak poinformował naczelnik Zarządu Głównego ds. Współpracy Międzynarodowej i Polityki Inwestycyjnej Zakarpackiej Obwodowej Administracji Państwowej Wołodymyr Panow, ten projekt jest jednym z najważniejszych w obwodzie, ponieważ przewiduje wpłynięcie dużej inwestycji do ukraińskiej ekonomiki, a także stworzenie około dwóch tysięcy nowych miejsc pracy.

Gubernator obwodu - Iwan Ryzak i mer miasta - Wiktor Pogorelow są zadowoleni z tempa realizacji danego projektu, ponieważ jest on swego rodzaju wizytówką Użhorodu dla zachodnich inwestorów, którzy jeszcze nie dokonali swojego wyboru.

Ważnym elementem inwestowania jest także to, kto reprezentuje interesy inwestora. Przedstawicielem inwestora w Ukrainie, od chwili rejestracji przedsiębiorstwa z 100% polskim kapitałem, jest dyrektor wykonawczy Spółki z o.o. „Groclin-Karpaty” Mykoła Kompanijec. Dzięki opracowanemu biznes-planowi i fachowo dobranym specjalistom przedsiębiorstwo w krótkim czasie przeszło szlak od uzyskania działki pod budowę o powierzchni 4,5 ha do etapu oddania do eksploatacji (już w grudniu 2003 roku) pierwszego wydziału fabryki o powierzchni 7214,8 m² z 500 stanowiskami pracy.

Jak poinformował nas M. Kompanijec, już w styczniu br. fabryka pracuje w systemie jednozmianowym i realizuje zamówienie jednej z zachodnioeuropejskich firm z powierzonych materiałów.

W planach przedsiębiorstwa przewidziana jest kontynuacja budowy drugiego wydziału i przygotowanie specjalistów-krawców, którzy opanować będą nowe moce produkcyjne. Jednym z priorytetów działalności jest ścisła współpraca ze Spółką Akcyjną „Eurokar”, zajmującą się w Specjalnej Strefie Ekonomicznej „Zakarpacie”, która zajmuje się montażem samochodów Skoda i Volkswagen.

Informacja o firmie-założycielu:

Firma Inter Groclin Auto powstała w 1990 roku w Grodzisku (Polska). Prezesem firmy jest pan Zbigniew Dżymala.

W firmie pracuje 3,0 tys. pracowników.

Produkcja firmy - fotele do samochodów Mercedes, Volvo, Renault, Audi, Peugeot, Mitsubishi, Opel.

Realizacja produkcji firmy do krajów Unii Europejskiej stanowi 2% całego polskiego eksportu w tej branży.

Adres: Słowiańska Nabereżna 31, 88018, Użhorod, Ukraina
tel./faks: (0312) 66-91-01, 66-91-04
e-mail: groclin@utel.net.ua

Instytut Polski w Kijowie informuje

W dniach 18-27 kwietnia 2004 roku odbędzie się w stolicy Polski

WARSZAWSKI MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL FILMÓW ŻYDOWSKICH HA-MOTIV HA-JEHUDI '2004

W końcu kwietnia 2004 roku zorganizowany będzie Warszawski Międzynarodowy Festiwal Filmów o Tematyce Żydowskiej. Festiwal będzie prezentacją i konkursem filmów w kategoriach fabuły i dokumentu, filmu eksperymentalnego i animowanego, poświęconych tematyce żydowskiej.

W Festiwalu i pokazach konkursowych uczestniczyć będą filmy nie tylko o historii, ale także o współczesnym życiu społeczności żydowskich na całym świecie.

Nagrodami festiwalu będą: FENIKS - symbol odrodzenia oraz nagrody pieniężne.

Filmy będą pokazane - dzięki porozumieniu z różnymi organizacjami i instytucjami - w ponad 20 miastach Polski.

Komitetowi Honorowemu przewodniczą: Władysław Bartoszewski i Szymon Peres. W skład Rady Programowej wchodzi: Marek Edelman, Agnieszka Holland, Marcel Łoziński, Janusz Majewski, Janusz Morgenstern, Krzysztof Piesiewicz, Andrzej Wajda, Krzysztof Zanussi, Maria Zmarz-Kaczanowicz.

Zainteresowanych widzów i twórców (filmów fabularnych, dokumentalnych, eksperymentalnych i animowanych, wyprodukowanych w 2002 roku lub później) zapraszamy do udziału w festiwalu.

W festiwalu mogą brać udział wszelkie formy filmów nie krótsze niż 6 minut, na następujących nośnikach: 35 mm, 16 mm, BETACAM, SVHS, DV, DVD. Termin nadsyłania filmów mija 20 lutego 2004 r. Formularz zgłoszeniowy oraz warunki uczestnictwa znajdziecie na stronach: www.warsawjff.ant.pl <<http://www.warsawjff.ant.pl>>. Filmy prosimy przysyłać na adres:

WARSZAWSKI MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL FILMÓW ŻYDOWSKICH MEDIA KONTAKT
ul. Wilcza 12 C, 00-532 Warszawa,
tel + (4822) 627 28 31-32; fax: + (4822) 622 60 13
e-mail: kontakt@ant.pl <<mailto:kontakt@ant.pl>>

UWAGA!

W dniach 14-17 lutego 2004 w Mediolanie odbędzie się

Międzynarodowa Giełda Turystyki BIT 2004, organizowana przez EXPOcts.

Podczas targów swoje oferty zaprezentuje ponad 5000 wystawców z 128 krajów. Dodatkowo przygotowany jest program seminariów, szkoleń, konferencji oraz workshopów.

Rejestracji można dokonać na stronie:

http://bit.expocts.it/visitatori/preaccredito/preaccredito_eng.aspx



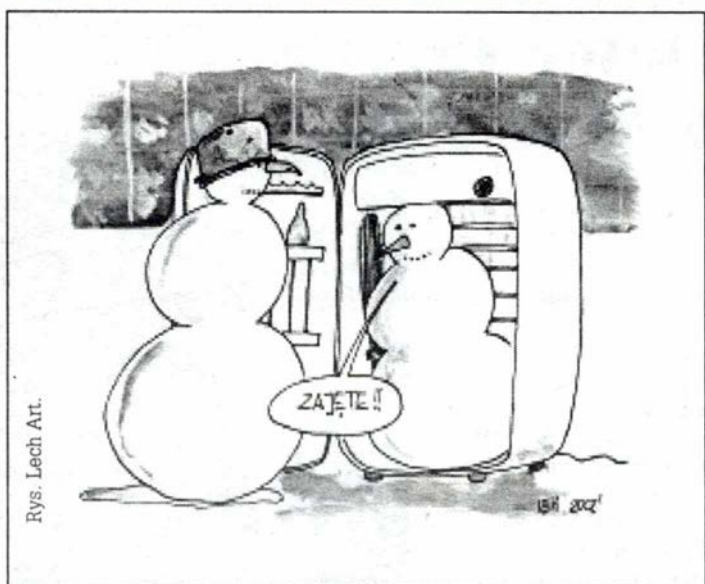
REGULARNE REJSY AUTOBUSOWE KIJÓW- WARSZAWA (LUBLIN, CHEŁM) KIJÓW - KRAKÓW

A również: Francja, Włochy, Hiszpania, Anglia, Austria, Niemcy, Belgia, Holandia, Dania, Czechy, Portugalia, Szwajcaria.

Kijów, ul. B. Chmielnickiego d. 52-b. Biuro 201
e-mail: akciatur@svitonline.com

tel. (044) 490-73-22,
216-65-86, 234-06-01

Licencja MTU Nr 001052



- Kochanie, jakie lubisz kobiety, ładne czy inteligentne?
- Ani jedno, ani drugie, tylko ty mi się podobasz!

- Cześć stary, słyszałem, że się ożeniłeś.
- Ożeniłem się...
- Musisz być szczęśliwy?
- Muszę.

Koło kobiety stoi w autobusie pijany mężczyzna. Ona patrząc na niego z pogardą mówi:
- Aleś się pan uchlał!
- A pani jest strasznie brzydka!
I dodaje z triumfem: - A ja jutro będę trzeźwy!

NAJ..., NAJ..., NAJ...!

Najbardziej dalekowzroczny prezent

Znany rysownik Marek Raczkowski jest jednym z kilkuset polskich właścicieli Marsa. Swoją działkę, na której zmieści się mały domek z ogródkiem, otrzymał rok temu jako urodzinowy prezent. "Certyfikat schowałem głęboko do szuflady, ale czasami sobie marzę, że moje praprawniki znajdą go kiedyś w moich papierach i okaże się, że posiadanie takiego dokumentu ma jakiś sens" - powiedział Marek Raczkowski.

Amerykańska firma reklamująca się jako Ambasada Księżycowa (Lunar Embassy) zajmuje się sprzedażą pozaziemskich gruntów od ponad 20 lat. Wydała już ponad 2 mln certyfikatów dla posiadaczy pozaziemskich gruntów.

CZegary elektromechaniczne (część 7)

Wiele dzisiejszych zegarów jest wciąż napędzanych mechanicznie, chociaż zegary elektromechaniczne zdobywają coraz większą popularność. Wskazówki wielu zegarów elektromechanicznych poruszane są mechanizmem zasilanym prądem zmiennym o częstotliwości 50 lub 60 Hz. Niektóre cyfrowe zegarki elektroniczne napędzane są w ten sam sposób, ale pokazują godziny w formie wyświetlanych liczb.

KALENDARIUM

3.02.1735 - W Dubiecku k. Sanoka urodził się Ignacy Krasiński, poeta, prozaik, bajkopisarz (zm. 1801).

4.02.1505 - W Żórawnie k. Halicza ur. się Mikołaj Rej (zm. 1569), pierwszy z pisarzy posługujący się w swej twórczości językiem polskim.

12.02.1798 - W Petersburgu zmarł Stanisław August Poniatowski ostatni król Polski, mecenas nauki i sztuki. (ur. 1732).

12.02.1833 - W Krzemieńcu urodził się Aleksander Czekanowski, geograf, geolog; zesłany na Syberię po powstaniu 1863. (zm. 1876).

12.02.1871 - Urodził się ukraiński pisarz, autor wielu utworów poświęconych życiu w austro-węgierskiej Galicji - Leś Martowycz (zm. 1916).

14.02.1883 - Zmarł Władysław Krasnowiecki (ur. 1900 r.), wybitny aktor, występujący przed wojną głównie w teatrach Lwowa i Krakowa, podczas wojny kierował teatrem I Armii Wojska Polskiego.

14.02.1897 - Zmarł ukraiński pisarz, historyk, folklorysta, etnograf Pantelejmon Kulisz (tłumaczył A. Mickiewicza).

POLSKIE POWIEŚCI

"Nad Niemnem"

Powieść Elizy Orzeszkowej (1841-1910) ukazała się drukiem w 1888 roku. Wcześniej była drukowana w odcinkach pod pierwotnym tytułem "Mezaliński". Zawiera obszerny obraz polskiej społeczności mieszkającej na terenie Grodzieńszczyzny w latach osiemdziesiątych XIX wieku.

Ważnym punktem odniesienia dla tej zbiorowości jest często wspomniany okres Powstania Styczniowego. Akcja utworu dzieje się w szlacheckim dworze rodziny Korczyńskich i zaścianku zdeklasowanego rodu Bohatyrowiczów. Konflikt obu rodzin kończy zaręczyny krewnej Korczyńskich - Justyny z Janem Bohatyrowiczem.

Autorkę utworu chwalono za drobiazgowy i barwny opis społeczności mieszkającej nad Niemnem - ich obyczajów, miejscowych legend i podań. Doceniono także znakomitą galerię zróżnicowanych postaci kobiecych ze świeżymi uchwyceniami różnicami psychologicznymi wynikającymi z ich pochodzenia i wychowania. "Nad Niemnem" od razu zdobyło serca polskich czytelników i uznanie krytyków literackich.

Благодійні внески на підтримку "Дзєнник Кїївського" просимо перераховувати за реквізитами:

В українських гривнях: р.р.26009301360317 в Залізні. від. ПІБ м. Києва МФО322153 код 21459978.

В доларах США: BANK OF NEW YORK, NEW YORK SWIFT:IRVTUS3N, ACC N890-0060-077 IN THE NAME OF UKRPROMINVESTBANK IN THE FAVOUR OF ZALIZNICHNIJ DPT PIB ACC N 39016902322153/840 FOR CLIENT Dzienik Kijowski ACC 26009301360317/840

Zgaga

Jest to piekący ból w jamie ustnej, za mostkiem i w dolku sercowym, w okolicy pleców i barków. Przyczyną jest przerzucanie treści żołądka do dolnego odcinka przełyku lub treści dwunastnicy do żołądka. Jest to tak zwana choroba refluksowa. Może ona występować u chorych pozbawionych soków żołądkowych. Przeciwdziałać jej można:

- ✓ odżywiając się regularnie i nieobficie,
- ✓ wypijając niewielką ilość obojętnych płynów przed jedzeniem lub na czczo,
- ✓ w przypadku przeciążenia żołądka podając preparaty usprawniające trawienie,
- ✓ wypijając w czasie dolegliwości szklankę letniego mleka.

NASZE ZDROWIE

KAWA - podwyższa ciśnienie krwi, pobudza serce i układ krwionośny. Dzięki temu czujemy dopływ świeżych sił i energii. Niestety, po kolejnej filiżance stajemy się bardziej nerwowi i wieczorem możemy mieć problemy z zaśnięciem. Czarna kawa przyspiesza również przemianę materii.

Jednym słowem, po niej wzrasta apetyt, a najczęściej przychodzi ochota na coś słodkiego. Szczególnie kobiety powinny nie pić regularnie trzech, czterech filiżanek kawy dziennie, ponieważ są narażone na zachorowanie na osteoporozę. Poza tym kawa często wywołuje migreny i podwyższa poziom cholesterolu.

POZYCJE WE ŚNIE

Pozycja kocura

Jest to wygodne ułożenie ciała, niemal na boku, z podkurczonymi nogami i jedną ręką otwartą, osłaniającą głowę. Wyciągnięte palce tej ręki przypominają pazury kota. Śpią tak ludzie z dystansem, do których rzadko można podejść blisko bez przykrych konsekwencji.

OKIENKO ASTROLOGICZNE

STRZELC albo ŁUCZNIK

(23 listopada - 21 grudnia)



Związek Strzelca ze Strzelcem

W tym związku miłość buchnie jasnym płomieniem, lecz jeżeli nie będzie wspólnych zainteresowań i gustów szybko płomień zgaśnie, ponieważ oboje lubią popularność. Dla pełnej harmonii wskazane jest szerokie towarzyskie życie, dużo zainteresowań poza domem. Związek ten to przysłowiowy „trafiła kosa na kamień”, gdzie obaj partnerzy będą stosowali wzajemne chwyt i argumenty, toczyli nad nimi

nieskończenie interesujące dyskusje a uczucia będą rosły wzajemnie.

Związek Strzelca z Koziorożcem

Zamiłowanie Strzelca do towarzyskiego życia i ruchliwość może przynieść w tym związku nieporozumienia, zwłaszcza, jeśli Strzelcem jest kobieta. Jeżeli mężczyzna Strzelec poślubi kobietę Koziorożca, to ona prędko oburzy się na pozostawienie jej samej w domu i da odczuć to przez swoje złe humory narzekania i dąsy. Obaj partnerzy muszą w tym związku szeroko zastosować metodę wzajemnych ustępstw, by utworzyć harmonijny nastrój, gdyż aktywne usposobienie i upodobanie do zmian Strzelca nie będą odpowiadały Koziorożcowi na dłuższy dystans, jeżeli nie będzie prawdziwego zrozumienia podstawowych cech charakteru obu.

DZIENNIK KIJOWSKI

"Дзєнник Кїївський"

Рєєстр.свід. КВ 7502 від 03.07.2003 р.

Засновники:

Дєржавний Комїтет України у справах національностей та міграції

Рєдакція газети "Голос України"

Спїлка поляків в Україні

Рєдакція газети "Дзєнник Кїївський"

Redaktor Naczelny:
Stanisław Panteluk
WYDAWCA: PRG "Dziennik Kijowski"

Dyrektor:
zast. red. naczelnego Borys Dragin
Adres redakcji - Адреса редакції:
ul. Saksagańskiego 40/85A, Kijów, 01033
- вул.Саксаганського, 40/85А, Київ, 01033
tel./fax: (044) 246 61 39
E-mail: pau@dk.com.ua

Zespół redakcyjny:

Swietłana Anikina, Dorota Jaworska, Łarysa Kaszczuk, Eugeniusz Klimakin, Radmiła Korczyńska, Anżelika Płaksina, Eugeniusz Tuzow-Lubański.

Numer przygotowało kolegium redakcyjne reprezentujące organizacje polonijne Ukrainy

Redaktor prowadzący:
Borys Dragin

Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności, nie zamawianych rękopisów nie zwraca i pozostawia za sobą prawo do skrótów. Materiały podpisane nie zawsze odpowiadają poglądom redakcji.

Передплатити "Дзєнник Кїївський" можна на протязі року в усіх відділеннях зв'язку України

ІНДЕКС ПЕРЕДПЛАТИ 30678

Ціна договірної
Газета надрукована у ВАТ "Київська правда"
Зам. 504 Тираж 3 500

1 2 3 4 5 6 8 9 10 11 12 13 14 15 16